

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa L. K. i M. S.
przeciwko J. K.
o ochronę praw autorskich,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. akt V ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie w skardze kasacyjnej pozwana J. K. kwestionuje prawidłowość rozumowania Sądu Apelacyjnego twierdząc, że przy ocenie faktu naruszenia praw autorskich w publikacji opracowanej przez wielu autorów należy uwzględnić stopień przyczynienia się każdego z nich do powstania publikacji i do istnienia samego

naruszenia praw autorskich innej osoby. Argumentacja Sądu Apelacyjnego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest jednak ogólnie spójna i przekonująca. Nie ulega wątpliwości, że opracowanie publikacji przez dwóch lub więcej autorów (bez stwierdzenia, który z nich odpowiada za jej poszczególne części) stanowi dość jasne wskazanie, że przyjmują oni wspólną odpowiedzialność - w sensie etycznym i prawnym - za wyrażone poglądy, w tym za ich oryginalność. Równocześnie w skardze kasacyjnej nie wskazano przekonujących argumentów za koniecznością przyjęcia odmiennego poglądu - co więcej, jak wynika z treści skargi, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażano już pogląd, że w wypadku publikacji wieloautorskich ograniczony wkład jednego z twórców tekstu nie wyklucza możliwości uznania go za współautora. Za omawianym poglądem nie wydaje się przemawiać także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 599/14, przywołany w skardze kasacyjnej, w którym wykluczono wprawdzie możliwość stosowania art. 422 k.c. do określenia kręgu osób odpowiadających z tytułu naruszenia dobra osobistego, wbrew twierdzeniom pozwanej nie może to jednak prowadzić do wniosku, że w każdym wypadku wymaga to poszukiwania jednego współautora, który wyłącznie (lub w przeważającej mierze) ponosi odpowiedzialność za naruszenie praw autorskich osoby trzeciej. Kluczowy z perspektywy sprawy jest fakt opublikowania artykułu przez dwóch autorów odpowiadających łącznie za całość tekstu, przy czym każdy z nich ponosi z tego tytułu samodzielną odpowiedzialność za naruszenie praw autorskich, niezależnie od faktycznego stopnia przyczynienia się do opracowania tekstu. Założenie to mogłoby zostać przełamane wówczas, gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że naruszenie praw autorskich stanowiło efekt działań wyłącznie jednego ze współautorów (który np. wprowadził drugiego w błąd co do oryginalności danego fragmentu opracowania). Sytuacja taka nie miała jednak miejsca w omawianej sprawie.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

